KURJER WARSZAWSKI

Piątek. 28 Czerwca. / 10 Lipca. Rok 1857. № 176. Jutro, ŚŚ. Sabina i Pelag. Ubyło dnia minut 18.

W Kościele PP. *Sakramentek*, jutro, przypada doroczna Uroczystość Przeniesienia Relikwji Ś. Benedykta; która odprawiać się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniem i z Odpustem zupełnym.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, mianować raczył Kawalerem Orderu Śtej Anny kl: I: Królewsko-*Sardyńskiego* Ministra robót publicznych *Paleocapa;* a Kawalerami Orderu Śgo Stanisława kl: I: Hr: *della Rocco*, Dowódcę Głównej Kwatery i Starszego Jenerała-Adjutanta N. Króla *Sardyńskiego;* oraz Jenerała-Majora Margrabiego *Luzerna d'Angronia*, Jenerała-Adjutanta J. K. Mości.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, mianować raczył Kawalerami Orderu Śgo Stanisława kl: II z *gwiazdą*: Królewsko-*Sardyńskiego*, Dyrektora Głównego Dróg Żelaznych, Senatora *Bona;* Sekretarza Jlnego Królewsko-*Sardyńskiego* Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Hr: *de Salmour;* Gubernatora Prowincji *Nizzy*, *Boschi;* Gubernatora miasta *Genui*, Hr: *La Marmora;* Dowódcę Okręgu Wojskowego w *Genui*, Jenerała-Porucznika *Durando;* Jenerałów-Adjutantów N. Króla *Sardyńskiego*: *Actis*, *Calderini* i *Cialdini;* Dowódcę Okr: Wojskowego w *Nizzie*, Hr: *Cogliano* i Dowódcę Królewsko-*Sardyńskiej* floty, Kontr-Admirała Hr: *Serra*.

Rada Administracyjna Królestwa, postanowiła: Dobra *Wiskitno*, złożone z nomenklatur: wsi folwarku *Wiskitno*, kolonji *Olechów*, pustkowia *Huta Szklanna* i nowoerygowanej osady *Bolesławów*, w Gub: *Warszawskiej*, Pcie *Sieradzkim*, Okręgu *Szadkowskim* położone, odłączyć od tegoż Powiatu i Okręgu, a wcielić do Powiatu i Okręgu *Piotrkowskiego* tejże Guberuji.

Urząd Loterji w Królestwie Polskiem. — Podaje do wiadomości, iż ciągnienie oddzielnej loterji na brylanty i inne kosztowności, za Najwyższem Zezwoleniem ustanowionej, stosownie do §§ 7 i 9go planu tejże loterji, odbywać się będzie publicznie dnia 4go (16) i 9go (21) b. m., poczynając od godziny 11tej z rana, w sali na ciągnienia loterji klassycznej przeznaczonej. Losów do tej loterji nabyć jeszcze można u Kollektorów aż do dnia rozpocząć się mającego ciągnienia, za opłatą stawki planem oznaczonej.— Naczelnik Urzędu, Radca Dworu, Baron *Mengden*. Sekretarz Urzędu, Radca Honorowy, K. *Treu*.

W d. 17 (29) Czerwca r. b. na konferencji Cesarskiej Akademji Nauk w *Petersburgu*, pod prezydencją Rze: Radcy Tajnego Hr: *Bludowa* odbytej, przyznane zostały nagrody *Demidowskie*. Między innemi połowiczne premium (714 rs.) otrzymał, P. Leon *Cienkowski*, za wydane w r. 1856 w *Petersburgu*, dzieło entomologiczne (O niższych wodoroślach i infuzorjach).

Skład rycin P. *Dazziaro*, znowu wzbogacony został zbiorem rozlicznych nowości. Prócz prześlicznie i z elegancją odrobionych obrazków Świętych, nabyć tam można fotografje, krajobrazy olejne, i różne sztychy i litografje. Co zaś do portretów, z tych odznacza się portret N. PANA, ALEXANDRA IIgo.

Kto tylko zwiedzał *wystawę przemysłową* w pałacu *Namiestników*, ten nie pominął z uwagi prześlicznych wyrobów, jakie dostarczyła *Spółka Jedwabnicza*, zawiązana od lat kilku w kraju tutejszym. Wyroby te przedstawione we wszystkich odcieniach aż do materji jedwabnych, które znana od lat tylu fabryka P. *Worowskiego*, z największą wykończyła dokładnością, zyskały ogólny poklask. Słusznie zatem, że wczorajsze posiedzenie tejże *Spółki*, odbyte w gmachu *Resursy Kupieckiej*, o godzinie 5 z południa, ściągnęło licznych słuchaczów. Posiedzenie to, zagajone zostało przez JW. Hra: Andrzeja *Zamoyskiego*, Prezesa Rady Nadzorczej, który przemówił wymownie, a opierając się na przekonaniu, że każda myśl dobra ogólnego, znajdzie uczciwe współczucie w sercach naszych ziomków, rokował dobrą przyszłość jedwabnictwu *Polskiemu*. Następnie JW. Jenerał *Smolikowski* Vice-Prezes Rady, w wyrazach pełnych miłości dla tej gałęzi przemysłu krajowego, wystawił obecny stan jedwabnictwa w *Polsce*. Wspomniał on nader sprawiedliwie, że każda myśl ogólnego użytku ma do siebie wiodące drogi, pełne cierni i kolców; ale wiara w możebność jedwabnictwa *polskiego*, zrodzić winna jego zamiłowanie. Zamiłowanie to, powiedzie do pracy i usiłowań, a kraj nasz z pewnością w jedwabnictwie znajdzie z czasem źródło bogactwa ogólnego. Po tej pięknej i pełnej prawdy przemowie, P. Alex: *Kurtz*, Dyrektor Zarządu Spółki, zdał sprawę z podróży swej za granicą, w przedmiocie jedwabnictwa odbytej. Wystawił on przytem z głębokiem pojęciem przedmiotu, z wyczerpnięciem szczegółów, i miłością rzeczy traktowanego, stan jedwabnictwa w obcych krajach, mianowicie we *Francji*, *Włoszech*, *Hiszpanji* i *Niemczech*. Nie pominął i wszystkich stosunków zawiązanych z uczonymi i zakładami tego rodzaju za granicą; z tym pocieszającym wnioskiem, iż południe i zachód znają już jedwabnictwo nasze, i rachują na nie, dodając że z czasem jedwabnictwo południa i zachodu, odrodzić musi jedwabnictwo północne. Z kolei rzeczy odczytano sprawozdanie z czynności Spółki od 1go Czerwca 1856, do 31go Maja 1857 r., wypracowane pięknie i starannie. W tem sprawozdaniu wykazano stopniowe rozwijanie się jedwabnictwa, postęp, środki ku ulepszeniu, stan finansowy stowarzyszenia, rachunki i t. p., a w końcu uchwalono złożyć publiczne podziękowanie osobom, które się do wzrostu jedwabnictwa przyczyniły. Na wniosek zaś Prezesa Rady, jednozgodnie złożono w wyrazach serdecznych, podziękowanie Dyrektorowi Zarządu za niezmordowaną jego pracę. Ze strony Władzy Rządowej, Kommissarza reprezentował P. *Bierzyński*, Naczelnik Sekcji Wydziału Przemysłu Kom: Rząd: Spr: W. i Ducho:. Co zaś do liczby zebranych osób, tych było do 100.

W dniu onegdajszym, o godzinie 4tej po południu, odbyła się ceremonja przeprowadzenia Zakładu Śgo Feliksa, z miejsca dotychczasowej exystencji przy ulicy *Mostowej*, na ulicę *Daniłłowiczowską*, do nowonabytego gmachu, Bibljoteką *Załuskich* zwanego.

W tych dniach odbyło się poświęcenie i otwarcie Szpitala Powiatowego w *Grójcu*, pod wezwaniem Śgo Piotra wzniesionego. Dla obchodu tej uroczystości, wiele znakomitych Osób udało się także do *Grójca* z *Warszawy*, jako to JJWW.: Radca Tajny *Łaszczyński*, Gubernator Cywilny Guberni *Warszawskiej;* Andrzej Hr: *Zamoyski*, Członek Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych, i Seweryn Hr: *Uruski*, Marszałek Szlachty Gub: *Warszawskiej*. Dostojni Goście przyjęci zostali przez JJWW.: Alexandra *Mokronoskiego*, Prezesa Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Pow: *Warszawskiego;* Damazego *Domańskiego*, Prezesa Rady Szczegółowej *Grójeckiej;* oraz Józefa *Okęckiego*, Leonarda *Wasiutyńskiego*, i wielu innych Członków Rady, jako też Obywateli z okolicy *Czerskiej*, na obchód tej uroczystości przybyłych do *Grójca*. Ceremonji poświęcenia dopełnił JW. JX. Hr: *Łubieński*, Biskup *Rodopolitański*, który po odbytem Nabożeństwie w miejscowym parafjalnym Kościele, przemówiwszy odpowiednio do okoliczności, udał się w tym celu w orszaku processyjnym ku murom szpitalnego gmachu. Gmach ten wzniesiony szczodrobliwością Rządu i ofiarami osób prywatnych, obejmuje dotąd stosownie do przeznaczenia etatowego, 45 łóżek, lecz pod względem obszerności swojej, w dwójnasób tyle pomieścić może. Oceniając tę gorliwość w doprowadzeniu tyle dobroczynnego zamiaru do skutku, JW. Radca Tajny Gubernator *Łaszczyński*, w serdecznych wyrazach podziękował tym wszystkim, których usilnością, zabiegami i staraniem, dzieło to swoje istnienie zawdzięcza, a których imiona i my z przyjemnością zamieszczamy w kronice niniejszej, jako to: Hr: Seweryna *Uruskiego*, który od objęcia Marszałkowskiej godności, najusilniej ten projekt popierał; Alexandra *Mokronoskiego*, który niezmordowanemi staraniami, przyśpieszał uwieńczenie dzieła tego skutkiem; wreszcie *Wasiutyńskiego*, St: *Górskiego* i *Domańskiego*, w czasie prezydencji których to Prezesów, gmach szpitalny wzrastał aż do przedstawienia się w stanie obecnym. Nie pominięto przy tej sposobności złożyć podzięki i tym, którzy swemi darami, wyryli na zawsze wdzięczność w sercach wszystkich szukających w tych murach ulgi i pomocy w cierpieniach. Wystawny obiad wydany przez Obywatelstwo dla dostojnych Gości, zakończył ten obchód, a w wzniesionych przy końcu obiadu toastach, zamknięto życzenia tak co do uczczenia znakomitych Osób, jako też co do pomyślności nowo poświęconej Instytucji.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. Walerego *Jabłkowskiego*, Kawalera Orderu Legji Honorowej, ażeby w własnym interesie zechciał się zgłosić do Zarządu Policji, niemniej wszystkie osoby, któreby o obecnym jego pobycie posiadały wiadomość, ażeby z udzieleniem takowej zgłosiły się do tegoż Zarządu.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał PP. Bazylego i Mikołaja Braci *Bychow*, synów zmarłego Podporucznika, tudzież Władysława *Kardanowskiego*, ażeby w własnych interesach zgłosili się do Zarządu Policji, lub numera obecnych swych zamieszkań wskazali.

Xięgarnia H. *Natansona*, przy ulicy *Krakowskie-Przedmieście* N° 442 na 1szem piętrze, otrzymała następujące nowe dzieła: *Nocleg Hetmański*, Gawęda na tle historycznem, przez Władysława *Syrokomlę*, *Wilno*, 1857, rs. 1 kop: 25. *Krótki rys Chemji Organicznej*, ze szczególnym względem na rolnictwo, technologję i medycynę, napisał Jakób *Natanson*, Część 1sza, 8ka, *Warszawa*, 1857, rs. 1 kop: 20. *Przewodnik po Warszawie*, z planem miasta ozdobionym 10cią rycinami na stali, ułożony przez F. M. *Sobieszczańskiego*, kop: 50. *Wiadomość o życiu i pismach* Jana *Kochanowskiego*, skreślił Józef *Przyborowski*, 8ka, *Poznań*, 1857, rs. 1 kop: 20.

Jako jedno więcej dzieło XIXgo stulecia, dodajemy, iż olbrzymi projekt połączenia dwóch światów drutem elektrycznym, szybko urzeczywistnia się w *Anglji*. Dwie trzecie tego ogromnego konduktora już są skończone; ci co go widzieli w pracowniach, cuda opowiadają o tym potężnym telegrafie, do zrobienia którego zużyto całe góry gutta-perki i tysiące tons metalu. Nadzwyczajna odległość, jaką po-raz pierwszy miał przebywać prąd elektryczny, stawiała dotąd nierozstrzygnione nauką wątpliwości, które potrzeba było rozwiązać praktycznie. Chodziło mianowicie o to, czy prawdziwem jest spostrzeżenie uczonego Pana *Faraday*, który dowodził przed kilkoma laty, iż prąd elektryczny wolniej biegnąc przez wielką odległość, a czasem nawet wraca się z drogi napowrót. Celem wyjaśnienia tej ważnej zagadki, od której pomyślnego rozwiązania zależało wykonanie wielkiego dzieła, robiono świeżo próby w *Londynie*. Administracja telegrafów, korzystając z godzin nocnych, w których jest zawieszona korrespondencja, powiązała z sobą druty dziesięciu linji przeciągniętych w różnych kierunkach, z których każdy miał dwieście mil długości. Tym sposobem rozporządzano nicią elektryczną mającą 2,000 mil nieprzerwanej długości, to jest dłuższą niż przyszła linja *Europejsko-Amerykańska*, która mieć będzie tylko 1,640 mil. Tak urządziwszy telegraf, dwóch biegłych inżenierów pod przywództwem Pana *Morse*, sławnego wynalazcy telegrafu elektrycznego *Amerykańskiego*, rozpoczęło próbę. Rezultat przeszedł oczekiwania. Przekonano się, że nie czyniąc żadnych zmian w zwyczajnym drucie podwodnym, można będzie w trzy minuty z *Irlandji* do *Ameryki* przesłać słów dwadzieścia. Wedle tego rachunku, jedna godzina wystarczy na przesłanie dwudziestu listów po dwanaście słów każdy, a przez dwadzieścia cztery godzin *Ameryka* będzie mogła odebrać od *Europy* 480 przesyłek, czyli wymienić z nią 9,600 słów dziennie. Tak więc próba *Londyńska* niweczy wszelką wątpliwość co do możliwości biegu iskry elekrycznej po nieprzerwanym drucie od starego do nowego świata. Jeszcze w tym roku telegraf zostanie przeciągnięty z *Irlandji* do *Nowej Ziemi*, gdzie napotka drugi drut już od Czerwca 1856 roku wiążący tę wyspę ze stałym lądem *Ameryki*.

Z pomiędzy robót perukarskich, godne są uwagi na wystawie przemysłowej wyroby z włosów, z zakładu P. *Pohoreckiego*, w których przebija zarówno staranność w wykończeniu jak i elegancja. Są tam dwie peruki, męzka i damska, mieszczące się w tejże sali, gdzie na środku stoją fortepjany.

Z *Ciechocinka*. — Od ostatnich dni Czerwca, stara *Wisła*, na swym sfałdowanym falami, spienionym ze znużenia grzbiecie, choć gniewna, mętne natrętnikom sta-

wiąc oblicze, dźwiga jednak nam co dnia nowych gości; już sto kilkadziesiąt rodzin, wodą i lądem przybyłych, liczymy. Nie z samego tylko Królestwa goście, ale i z za *Bugu*, i z za *Niemna*, i z *Prus* przybywają; spodziewamy się więc świetnego w tym roku zebrania. Przybył tu i dał już dwa przedstawienia, teatr pod dyrekcją Pana *Gaweckiego;* dzisiaj Komedja A. *Wieniarskiego*: *Warszawiacy* i *Hreczkosieje;* radzilibyśmy teatrowi czynić i nadal wybór taki, aby zawsze przedstawiano co rodzinne nasze, co przynajmniej swojskie, wesołe, lekkie, a więc łatwe i ponętne. Bawi u nas od trzech tygodni znany Skrzypek, P. Kaz: *Łada;* dotąd używa on kuracji; spodziewamy się, że za nabraniem nowych sił, nabierze i ochoty do zabawienia nas koncertem. Przed kilku dniami, przybył tu z *Warszawy* P. *Kania* fortepjanista; jeszcze oczekują innego fortepjanistę, mającego przybyć z *Pruss;* ale dotąd oprócz orkiestry przez miejscowy zarząd na czas używania wód wynajętej, żaden ze starszych *Orfeuszowych* dzieci ani.... choćby brzęknął w obec nas po strunach swej lutni! *Hazelmajer* (podług słów afiszu) z kompanją *akrobatów*, *gimnastyków* i *herkulesów;* ta to zacna kompanja, każdego wieczoru, pod tężniami, pod gołem niebem, na pociechę widzów wywraca koziołki, elastyczne robi skoki i herkulesowej siły daje dowody. Wszystko to jeszcze niczem w obec wesołej zabawy tańcującej, bo po raz pierwszy jeszcze w tym roku urządzonej w sali P. *Müllera*. Ona nam zupełnie dowiodła, że już wystarczyć sobie możemy, byle na ochocie nie zbywało. Zebranie było liczne, par kilkadziesiąt starszych i młodszych brało udział w tańcu, a pełna powabów płeć piękna nasza, już to wdziękami swymi, już gustem i wykwintnością strojów, rozlewając urok, była jak zawsze duszą ożywiającą dla całej zabawy; ta rozpoczęta dość wcześnie, trwała do godziny 11tej przed północą; nie zbywało na ochocie do przeciągnienia jej dalej; ale przez obecnego Doktora życzenie *dobrej nocy*, było hasłem do opuszczenia salonu.

Wyszedł z druku poszyt 2gi tomu XIIIgo *Pamiętnika Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego*, pod redakcją Dra *Kuleszy*, z portretami dwóch jubilatów Drów *Baldaufa* i *Szwenckiego;* zawiera artykuły: Opis choroby ś. p. Radcy Tajnego *Le Bruna*, przez Prezesa Towarzystwa Dra *Helbicha*. Trzy postrzeżenia uszkodzeń czaszki, opisane przez Dra *Janikowskiego*. Przyczynek do historji akuszerji w *Polsce*, przez M. *Zieleniewskiego*, Dra Med: i Chir:, b. Adjunkta kliniki lekarskiej i położniczej w Uniwersytecie *Jagiellońskim* w *Krakowie*. Sprawozdanie Komitetu o chorobach panujących w *Warszawie* i leczeniu ich, w pierwszym kwartale r. b., przez Dra *Kuleszę*. Sprawozdanie lekarskie ze Szpitala Dzieciątka JEZUS za Iszy kwartał r. b., przez Naczelnego Lekarza Szpitala Dra Alexandra *Le Bruna*. Wyciąg z dziennika lazaretu *Alexandryjskiego* Instytutu Wychowania Panien, za rok 1856, przez Lekarza Instytutu Dra *Gerhardta*. Sprawozdanie lekarskie ze szpitali więziennych *Warszawskich* za r. 1856, przez Dra *Kosztulskiego*. Opisanie splotu włosowego wydobytego z pęcherza, przez Dra *Zmaczyńskiego* w *Wilnie*. Opisanie kości nekrotycznych szczęk wyższych, wydobytych u kobiety w *Wilnie*, przez tegoż. O posiedzeniach Towarzystwa Lekarskiego *Warszawskiego* w ogólności, przez Dra *Kuleszę*. Obecność Dra *Thevissen* w *Warszawie*, i kuracja jego za pomocą przyrządu indukcyjnego elektrogalwanicznego. Przybycie P. *Groux* do *Warszawy* z sercem widzialnem przez szczelinę kości mostkowej. Rozmaitości.

Czerwiec r. b. był suchy, nieco pogodniejszy, lecz w ogóle chłodniejszy niż w stanie normalnym. Dziewięć dni środkowych od dnia 9 do 18, były słotne i chłodne; przeciwnie pięć dni od 4 do 9 i trzynaście ostatnich, były znacznie ciepłe. Średnia temperatura całego miesiąca jest 14,0 stop: R., o 0,12 stop: R. niższa od normalnej. Największe ciepło dochodziło 25,2 stop: R. d. 8 po południu, najmniejsze 5,5 stop: R. d. 13 z rana; zmiana miesięczna temperatury 19,7 stopni. Średnia wysokość barometru miesięczna jest 27 cali 8,51 lin: par:, o 0,67 lin: par: większa niż zwykle. Najwyżej barometr dochodził 28 cali 1,03 lin: par: dnia 25, przy wielkiem gorącu, pogodnym stanie nieba i wietrze północnym. Wilgotność powietrza średnia jest 65,8 na 100, o cztery setne mniejsza niż zwykle. W dniach 15, 16, 17, deszcze padały obficie; ilość wody spadłej z deszczu wynosi co do wysokości 35,56 lin: par:, o 6,25 lin: więcej niż zwykle. Dni pogodnych było 8, na pół-pogodnych 10, pochmurnych 12, dni deszczu 15, mgły 1, grzmotów i błyskawic 4, wiatrów mocnych 3, wiatr panujący północny, częste były także północno-zachodnie. W tym miesiącu nie było widać plam na Słońcu. W d. 9, 10, 17, 26, były silne grzmoty. Wysokość wody na *Wiśle* pod *Warszawą*, największa stóp 13 cali 3 d. 20, najmniejsza stóp 2 cali 9 d. 13.

P. Herman *Goldschmidt*, Amator Astronom w *Paryżu*, odkrywca 6ciu już *planet teleskopowych*, pisał przed dwoma tygodniami do uczonego *Humboldta*, aby nazwał odkrytą przez niego 6tą *planetę teleskopową* (ogólnego zbioru 44tą). Gdy odpowiedź *Humboldta* spóźniała się, *Goldschmidt* nie tracąc czasu, odkrył w tych dniach *45tą planetę*.

Znany powszechnie ogród Pani *Ohm* za rogatką *Wolską*, objęty został obecnie przez jej syna P. Alex: *Ohma*, który po kilkunastoletniej nieobecności, powrócił w tych czasach do kraju. P. Alex: *Ohm*, zamiłowawszy od młodości w ogrodnictwie, oddał się z zapałem temu zawodowi, a mając liczne i ciągłe wzory za granicą, wykształcił się tamże jak najzupełniej. Niema przeto wątpliwości że ogród ten kierowany przez tak uzdolnionego znawcę, nie tylko utrzyma dotychczasowe wzięcie swoje, ale jeszcze w dwójnasób je zwiększy. Dotąd miejsce to ciągle bywa zwiedzane, bo oprócz przyjemnej przechadzki, każdy znajdzie to co lubi, to wyborne owoce, pomiędzy któremi dominują w porze obecnej *wiśnie*, to smaczne obiady lub podwieczorki, na których znowu, górują nad innemi *raki!*

Amatorom dobrych serów donosim, iż świeży transport tychże, znanych już w *Warszawie* pod nazwą serów z dóbr Hra: *Ronikera*, nadszedł w tych dniach do handlu P. *Krupeckiego* na *Krak:-Przedm:*, pod *Kopernikiem;* gdzie także jedna jeszcze jest nowość to jest zniżenie cen na makaron *włoski* do 20 kop: za funt. O innych przedmiotach jak *sardynkach* lub *musztardzie*, których ceny już poprzednio również obniżone zostały, nie potrzebujemy wspominać, gdyż o tem donieśliśmy w swoim czasie.

Onegdaj, przeniósł się do wieczności Wilhelm *Peinke*, Kupiec. W smutku pozostała Żona z Dziecięciem, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok Jego, dziś o godz: 5tej po południu, z Kościoła XX. *Augustjanów*, na smętarz *Powązkowski*, odbyć się mającą.

Wczoraj o godz: 8ej z rana, rozstała się z tym światem Karolina z Anglów *Boudelle*, Żona tutejszego Obywatela, zostawiając pogrążonych w żalu Ojca, Męża, dwoje nieletnich Dzieci i Rodzeństwo. O godzinie jutrzejszego pogrzebu, oddzielnie doniesionem zostanie.

Stanisław *Tyzenhaus*, Obywatel Guberuji *Podolskiej*, po długiej i ciężkiej słabości, wczoraj życie zakończył, w wieku lat 43. Exportacja zwłok Jego, odbędzie się jutro, o godz: 6ej po południu, z Kościoła dolnego Sgo Krzyża, na smętarz *Powązkowski*. Nabożeństwo zaś żałobne, w dniu 14 b. m. (we Wtorek), o godzinie 10tej z rana, w Kościele XX. *Kapucynów*; na które, stroskana Siostra wraz z Córką, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

Nauczyciel matematyki i nauk przyrodzonych w Szkole Powiatowej w *Łomży*, W. K. *Grubecki*, złożył na korzyść *Warszawskiego* Towarzystwa Dobroczynności, 5 exemplarzy swego dzieła, pod tytułem: *Arytmetyka*, *Część Isza*. Również W. Adolf *Dietrich*, nadesłał dla Zakładu Sierot pod opieką Towarzystwa zostających, 250 kajetów, wydanej przez siebie: *Nowej Metody Nauki Pisania*, Oddziału IIgo. Za takowe dary, *Warszawskie* Towarzystwo Dobroczynności, w imieniu ubogich dziatek, oświadcza ofiarującym szczere podziękowanie.

Z ofiar dobrowolnych do skarbonek na Sieroty i Ochrony pod opieką *Warszawskiego* Towarz: Dobroczynności zostające, składanych przy zwiedzaniu *wystawy brylantowej* i *kosztowności*, urządzonej w gmachu Urzędu Loterji, od włącznie dnia 1go do 7go b. m., wpłynęło rs. 33 kop: 39½.

Rozchodząca się od kilku dni w mieście tutejszem smutna wiadomość, o spełnionem w nocy z dnia 27go na 28my Czerwca r. b. morderstwie na osobie P. Ignacego *Leszczyńskiego*, Dziedzica dóbr *Belno*, w Powiecie *Gostyńskim*, znanego w kraju całym jako wzorowego Agronoma, potwierdzoną została drogą urzędową. Ze śledztwa przez właściwy sąd prowadzonego powzięto przekonanie, iż zbrodni tej dopuścił się niejaki Krystjan-Józef *Ahrens*, w służbie za ogrodnika u ś. p. *Leszczyńskiego* zostający, z Królestwa *Hanowerskiego* przybyły, lat 22 liczący, który w Sobotę wieczorem zakradłszy się do pokoju sypialnego swojego Pana, ułatwił sobie wejście przez pootwieranie ryglów od drzwi podwójnych wchodowych do sypialnego pokoju prowadzących, oraz otworzenie haczyka od lufcika, a nadto dzwonek wiszący na ścianie z tyłu łóżka zamordowanego, obwinął pakułami, aby nie wydał dźwięku. Z obrażeń na głowie zamordowanego pozostałych okazało się, iż morderstwa dopuścił się zadawszy kilka uderzeń w skroń gracą ogrodniczą, lub też ostrym końcem młotka. Nadto w rękach zamordowanego znaleziono sznur ogrodniczy, za pomocą którego, jak wnosić należy, zbrodniarz zamierzył go udusić, lecz znalazłszy opór, od zamiaru tego odstąpił. Po dopełnionej zbrodni, morderca odbił biurko, a zabrawszy pieniądze, których, jak miejscowi twierdzą, znajdowało się około 600 rs., jako też sakiewkę z półimperjałami w niewiadomej ilości, zegarek złoty i niektóre przedmioty z garderoby, zbiegł wraz z ogrodniczkiem Edwardem *Rozenow*, lat 15 liczącym, o wspólnictwo zbrodni podejrzanym. Miejscowy Sąd przedsięwziął należyte środki w celu ujęcia zbiegłych.

Słychać, że wkrótce ma się odbyć uroczystość położenia kamienia węgielnego pod nowo wznoszącą się część hotelu *Europejskiego*, a który to kamień oczekując na budowę frontową, dotąd położony jeszcze nie został.

Podpisana, utrzymująca Pensję Wyższą Żeńską w pałacu Hr: Andr: *Zamoyskiego*, przy ulicy *Nowy-Świat* Nro 1245, ma zaszczyt zawiadomić sz. pp. Rodziców i Opiekunów uczącej się młodzieży, iż dla większej dogodności uczennic, przeniosła swój Zakład do domu PP. *Marcinkanek*, przy ulicy *Nowy-Świat* Nro 1258, gdzie Apteka W. *Koope*, a z dniem 25 b. m. rozpoczyna zapis uczennic.— Marya *Braun*.

Z *Kalisza*.— P. Henryk *Krosso* z towarzystwem 12tu osób złożonem, od 2ch tygodni, przedstawieniami swemi, zajmuje *Kalisz*. Sam P. *Krosso* atleta, wyzywa za nagrodą każdego, ktoby odważył się wystąpić z nim do walki i zadziwia swą siłą herkulesową; P. *Meergarte*, celuje w gimnastyce. Oprócz sztuk żonglerskich, ekwilibrycznych i balansjerskich, oraz naturalnej magji, towarzystwo to, przedstawia obrazy i gruppy z żywych osób złożone, podług wzorów *Rubensa*, *Wiesemana*, *Vogelberga*, *Thorwaldsena* i innych. Teatr letni oddzielnie na ten cel przez P. *Krosso* wystawiony, zawsze jest zapełniony.

Uwiadamiam szanownych Rodziców i Opiekunów, że na mocy upoważnienia JW. Kuratora Okręgu Naukowego Warszaws:, otwieram Pensję Wyższą płci Żeńskiej w mieście *Zgierzu*; oraz że wpis uczennic rozpocznie się dnia 1 Sierpnia r. b. i trwać będzie do dnia 15 t. m.; tudzież że kurs nauk w dniu 16 Sierpnia rozpoczętym zostanie.—Ochmistrzyni Pensji Wyższej Żeńskiej, Bronisława *Plichta*.

W coraz większą wziętość zyskującej *sztycharni* i litografji P. *Tytz*, wyszedł w powtórnem wydaniu 37my utwor na fortepjan P. Romualda *Zientarskiego* na 4 ręce p. t. *Pensée fugitive*. Nabyć go można we wszystkich xięgarniach, gdzie są składy muzyczne. Cena exemplarza k. 45.

Podpisany Komornik przy Trybunale Cywilnym Gub: *Warszawskiej* w *Warszawie*, zawiadamia strony interesowane, iż przeniósł swoją Kancelarję do domu Nr 1790, przy ul: *Ś.-Jerskiej*, na przeciw *Nowowiniarskiej* na 1 piętro od frontu.— Izydor *Taybert*.

W dniu 6 Kwietnia, za pozwoleniem Wyższej Władzy, otwartą została Apteka w mieście *Jadowie*, dobrach JW. Andrzeja Hr: *Zamoyskiego*, Powiecie *Stanisławowskim*, gdzie stale zamieszkuje Lekarz miejscowy; o czem Właściciel zawiadamiając JJWW. i WW. Obywateli, ma honor oświadczyć, że Apteka jego zaopatrzoną została we wszystkie potrzebne tak używane jak nowo weszłe w użycie środki lekarskie. Tudzież, że dla dogodności przyjmować będzie wszelkie obstalunki na wody mineralne, tak zagraniczne jakoteż i sztuczne. — Stanisław *Niwiński*, Właściciel Apteki w *Jadowie*.

Sztab Naczelnika Artyllerji 1szej Armji, przeniesiony został obecnie z ulicy *Alexandrja*, na ulicę *Smolną* pod Nr 1286*b*.

Jak dalece P. Michał *Farkasz*, zdołał sobie zjednać współczucie, dowodem tego owe liczne grono słuchaczów, które każdego dnia zbiera się w *Arkadji* dla posłuchania muzyki *węgierskiej*. Kompanja ta o ile w swych narodowych pieśniach i marszach, zachowała rzewność i tęskność, o tyle nawzajem w tańcach *polskich*, jak mazur lub oberek, nadzwyczajny ogień i życie. Muzyka P. *Farkasza*, nie jest żadną zbieraniną, a cała ta kompanja, i sam jej przewodnik, ustalili już sobie najzupełniejsze nie tylko w *Raab*, ale w całych *Węgrzech* wzięcie. Rozdzielając przeto kompanję swoją, gdyż całej, a złożonej z kilkudziesięciu ludzi, nigdyby miejscowi mieszkańcy nie wypuścili, P. *Farkasz*, czyni corocznie wycieczki, nasamprzód do stolic i znaczniejszych miast rodzinnego swego kraju, a następnie i zagranicznych. Ztąd też poznano go już w *Paryżu*, *Wiedniu*, całych *Niemczech*, i w innych krajach, a nakoniec i w *Warszawie*, do której, jak to sam oświadcza, nadzwyczajny czuł pociąg, spodziewając się dobrego przyjęcia. Nie zawiódł się też w swych oczekiwaniach, a lubo już *Warszawa* posiadała klassyczną orkiestrę *Lignicką* pod dyrekcją P. *Bilsego*, którą ocenia jak najzasłużeniej, nic to jednak nie przeszkadza, że miłośnicy muzyki, udzielają swego ucha i P. *Farkasz*, lubując się tą rozmaitością, i dokładnością, jaka gre jego cechuje.

Pomiędzy przybyłemi przedmiotami na wystawę, znajdują się dwie *latarnie* pojazdowe nader ozdobne, z mechanizmem ulepszonym, z szkłami, każda złożona z 10 sztuk, zrobione przez Morytza *Cynstang* w *Warszawie* N° 793.

Kancellarja Kommissarza Policji Wykonawczej Cyrkułu 5/6go, z domu N° 2323, przy ulicy *Dzikiej*, przeniesioną została do domu N° 2306 przy tejże ulicy.

Dnia 19 Lipca, będzie ostatnie przedstawienie w Cyrku *Renza*. Dziś między innemi: *Minotaurus* czyli zakochany duch gór. Wyższa szkoła jazdy, wykonana bez munsztuku i bez siodła na ogierze siwym arabskim *Ab Dalah* przez P. *Renz*. *Al Mansor*, ogier *arabski*, wprowadzony przez P. *Renz*. Wielkie woltyżowanie przez mężczyzn wykonane. *Jeu de la rose*, scena fantastyczna, przedstawiona przez P. Baptystę *Loisset* i Pannę *Adeline* w kostiumach *Satanella*.

Kurs wczorajszy: za *pół imperjały*, żądają rs. 5 kop: $17^1/_2$; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 85 kop: 90, dają rs. 85 kop: 40, wartość kuponu rs. 1 kop: 10; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 58, dają rs. 14 kop: 53, wartość kuponu kop: $2^5/_6$; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 105 kop: 54; z r. 1855, żądają rs. 106 kop: 54; kupon rs. 1 k. $20^5/_6$.

W xięgarni S. *Orgelbranda*, przy ulicy *Miodowej*, Nr 496, znajduje się Alexandra *Wielopolskiego*: Mowa w sprawie o testament Konstantego *Świdzińskiego*, jako też we wszystkich xięgarniach; cena kop: 30.

W tych dniach przybył z *Berlina* jeden z artystów skrzypków który wybiera się do Cesarstwa. Gdyby przeto który z tutejszych naszych fortepjanistów, chciał z nim przedsięwziąść tę podróż, dla towarzyszenia mu na fortepjanie w czasie koncertów, może o tem powziąść wiadomość u P. Henryka *Ruderta* na *Krak:-Przed:*, w domu W. *Pawłowskiego*.

Wczoraj, osób 2,015, zwiedziło wystawę brylantów i kosztowności.

Dziś i każdego dnia, w ogrodzie PP. *Glińskich*, na *Pradze*, P. *Kubelka* z kompanją grać będzie; gdzie też i bufet miejscowy, zaopatrzony jest we wszystko, dla przyjęcia gości.

W myśl odezwy w *Kurjerze* z d. $^{11}/_{23}$ Czerwca r. b. Nro 160 zamieszczonej, składam w Redakcji *Kurjera* rs. 2, na reparację zegara wieżowego przy Kościele XX. *Karmelitów* na *Lesznie*.— *R. M.*

Dziś w *Dolinie Szwajcarskiej* od godz: 6tej z południa, muzykalna zabawa, pod dyrekcją P. *Bilse* z *Lignicy*.

Skład nót muzycznych G. *Sennewalda*, starając się o ile możności skompletować repertuar śpiewów z oper przedstawionych na scenie tutejszej, wydał 3 nowe śpiewy z opery *Cyganka*, *Balfego*: Nr 1szy, Scena i *Romanza*: *In una reggia splendida*, kop: 30; Nr 2gi, *Canzone*: *Presto alba fiera*, kop: $22^1/_2$; Nr 3ci, *Valse finale*: *Splende alfin seren*, kop: 30.

Dziś w ogrodzie przy ulicy *Długiej* Nro 586*b*, w domu Wgo *Cyprysińskiego*, orkiestra *Warszawska* pod dyrekcją Pana *Jacobi*, grać będzie.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Żydówka*, Panna *Rivoli* i Pan *Dobrski* po 8-kroć, oraz PP. *Troschel* i *Szczepkowski*.

Anglija. *Londyn*, *5go Lipca*. — Jutro, Xiążę *Walji* wyjeżdża w podróż na ląd stały w towarzystwie Hr: *Grey*, Pułkownika *Ponsonby*, PP *Gibbs* i *Taryer*, oraz Dra *Armstrong*.— Wczoraj Królowa Matka *Oude*, w towarzystwie Następcy Tronu, syna Króla *Oude*, oraz jego brata, miała zaszczyt złożyć swe uszanowanie Królowej *Angielskiej*. Rodzina Królewska udała się w tym celu do pałacu *Buckingham*, wraz z swym tłumaczem, *indyjskiego* pochodzenia. Na wstępie zaraz zjawiła się trudność, gdyż Królowa Matka chciała się przedstawić koniecznie w zasłonie, na co jednak łaskawie zezwoliła Królowa *Wiktorja*. Królowa *Indyjska* wręczyła przy tej okoliczności własnoręczny list swego syna Króla *Oude*. — Projekt utworzenia oddzielnego ministerstwa sprawiedliwości, przed zamknięciem obrad ma być przedstawiony Parlamentowi. (St: Anz:).

Paryż, *7go Lipca*, (wia: tel:). — Wypadek wyborów powtórnych w 3ch okręgach wyborczych *Paryża*, jest pomyślny dla opozycji, która odniosła zupełne zwycięztwo nad kandydatami rządowymi. Kandydaci opozycji otrzymali głosów: *Cavaignac* 10,959; *Olivier* 11,005, *Darimon* 12,078; gdy tymczasem przeciwnicy ich mieli: *Thibaut* 9,952; *Parin* 10,006; *Lanquetin* 11,038, to jest każdy prawie o 1,000 głosów mniej. Trzej pierwsi zatem wybrani zostali członkami Ciała Prawodawczego. (N. Pr: Zeit:).

Niemcy. *Darmsztad*, *6go Lipca*.— NAJJAŚNIEJSI CESARZ i CESARZOWA Wszech *Rossji*, wczoraj o 6ej wieczorem przybyli tu z *Wildbad*, i zajęli mieszkanie w zamku rezydencjonalnym W.-Xiążęcym. Dziś zaś przed 10tą rano, NN. PANSTWO opuścili *Darmsztad*, udając się do *Kissingen*. (St: Anz:).

Rozmaitości.— Pani *Stolz* czyniono z jednego z najbogatszych *Stanów Ameryki Południowej*, za pośrednictwem ajenta Konsularnego, propozycje, prawdziwie bajeczne. Ofiarowano sławnej śpiewaczce co następuje: 1) 320,000 franków za 9 miesięcy (najwięcej dwa przedstawienia w tygodniu); 2) benefis wynoszący 50,000 franków, nie licząc podarunków; 3) podróż tam i napowrót zapłacona dla 4 osób; 4) wielki hotel do jej dyspozycji przez 9 miesięcy pobytu; dwa powozy i 12 mułów na jej usługi. Były to bezzaprzeczenia warunki bardzo nęcące, ale Pani *Stolz*, która poświęca wychowaniu swego syna cały czas niezajęty sztuką, nie chce dla tych powodów opuszczać teraz *Europy*, i dla tego odesłała Konsulowi niepodpisany tak świetny kontrakt. — Czytamy w *Kurjerze Paryzkim*: Pewna znakomita dama dawała tu wieczór muzykalny. Zapowiedziano tenora nieznanego dilletantom *Paryzkim*. Goście spostrzegli zbliżającego się młodzieńca, z rysami trochę niewieściemi i przyjemną postacią. Był to tenor. Młody człowiek śpiewa, a za pierwszą nótą głos jego sprawia nadzwyczajne wrażenie na słuchaczach. Jest to głos dziwny, potężny, rozległy, prawdziwy tenorowy, ale niekiedy przebija się w nim dźwięk metaliczny i szczególny, znamionujący głos dawnych sopranów. Po skończeniu śpiewu, wszyscy otaczają wirtuoza, który odbiera pochwały z zakłopotaniem i skromnością. Po tem uspokaja się nieco, i wyznaje że jest rzeczywiście tenorem, ale *tenorem kobietą*. Ten śpiewak, czy też ta śpiewaczka, której głos jest tak nadzwyczajny, a zarazem talent tak znakomity, otrzymała niewiadomo z jakiego powodu, upoważnienie noszenia męzkiego ubioru. W tym tygodniu ma śpiewać przed komitetem Opery, gdzie życzy sobie wejść jako pierwszy tenor. — Czterech głupców wziąwszy się pod ręce, szli przez *Nowy-Świat*, a spotkawszy jednego ze swoich znajomych, chórem wykrzyknęli: »A gdzież to idziesz ty niemuzykalne *żyjątko*, ty zimna rybo?" »Do domu", odrzekł zapytany. »Bo my, jak nas widzisz, spieszymy do *Nowej Arkadji*, na *węgierską* muzykę." »To słusznie, pięknie *Węgry* grają, tylko bądźcie ostrożni, żeby na was nie zagrał *Varvat-Janosz*." »A na czemże on gra?" »Na *cymbałach*."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Alexandrow Stefan Sztabs-Kapi: z Petersburga nr 613; Bojarski Józ: Ob: z Goliny nr 584; Brochocki Adam Oby: z Litwy nr 414; X. Grabowski Bonaw: Pleban z Serocka nr 586; Jabłoński Fran: Oby: z Jankowa nr 601; Karski Hen: Ob: z Budziszyna nr 414; Koźmian Hen: Ob: z Gałęzowa nr 476; Skórkowski Mich: Ob: z Jankowic nr 586; Skomorowski Rotm: z Dubna nr 634.

Wyjechali: Czapski Stan: Oby: do Miąsego; Dzianot Teobald Ob: do Radomia; Frankowski Jul: Ob: do Sieciechowa; Jaworowski Józ: Oby: do Mławy; Kosiński Premysław Ob: do Kończewa; Rutkowski Włodz: Ob: do Radomia.

Przyjechali koleją żelazną: Bułatowiez Alex: d. Rotm: z Londynu nr 1574; Florkiewicz Jul: Oby: z Krakowa nr 413; Kaulbars Hen: Żona Dyr: Gimn: Gub: Warsz: z Drezna nr 394; Świętczak Bonaw: Xiądz, i Wołek Zyg: Prowin: Zakonu XX. Augustjanów, z Krakowa nr 113.

Wyjechali koleją żelazną: Berliński Maciej Nauczyciel Gimn: do Niemiec; Bochenek Fel: Ob:, i Kasprzycki Stefan Agronom do Krakowa; Vincenti Jak: Cukiernik do Szwajcarji.

DONIESIENIA.

Przy ulicy Muranów, pod Nr 2191*a*, jest od Sgo Michała, do wynajęcia w pałacu, 12 **Pokoi**, 2 Salony, 5 Garderóbek, dwie Kuchnie ang:, dwie Piwnice, Góra, Stajnia, Wozownia, Komórki na drzewo, przytem dozwolony jest wchód do ogrodu;— jako też Sklep obszerny na Skład, Handel win, Bawarję, Szynk, z 3ma Pokojami, Kuchnią ang:, Piwnicami, Komórką na drzewo, Górą;— oddzież 3 Pokoje, Kuchnia, Garderóbka, Góra, Piwnica, Komórka na drzewo.— Tamże znajdują się FRUKTA do wydzierżawienia, z ogromną winiarnią. Wiadomość u Rządcy.

Przy ulicy Freta wązkiej pod Nr 260, z powodu wyjazdu, jest do sprzedania **Magazyn Strojów Damskich**. Wiadomość o tymże Magazynie, na miejscu, u Właścicielki.



DOM masiw murowany, jedno-piętrowy, na trakcie Warszawskim, przy ulicy Wodnej Nr 191, w mieście Łęczycy położony, w którym mieści się Hotel, z Stajnią zajezdną i wszelkiemi zabudowaniami gospodarskiemi, oraz przyległy Dom parterowy drewniany, w którym mieści się Poczta; z gruntami i Łąkami, jest do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość u Właścicielki, Józefy Kałeckiej.



100 **Macior** i 200 **Skopów** młodych, zdatnych do chowu, jest na sprzedaż w dobrach Żdżanne, położonych między Krasnymstawem a Chełmem. Wiadomość bliższa na miejscu u Właściciela.



Jest do sprzedania **DOM** murowany, o jednem piętrze, z Zabudowaniem gospodarskiem, w mieście Skierniewicach pod Nr 151 przy ulicy Rynek, z wolnej ręki każdego czasu. Wiadomość bliższą powziąść można na miejscu.

UCZEŃ porządnych Rodziców, i posiadający język Niemiecki, może znaleźć pomieszczenie w Kantorze. Bliższa wiadomość przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1025, na 1em piętrze, pomiędzy godziną 2gą a 4tą.

Wszelkie potłuczone kosztowne Przedmioty, jako to: Szkło, Porcellana, Piana morska, Kryształ, Bursztyn, Alabaster i rzeczy z kamienia marmurowego, będą mocno i stale spojone. Mieszkanie jest przy ulicy Szkolnej pod Nr 1368, u Majstra Stolarskiego P. Heynrich.—*J. Koester*.

Potrzebni są **Uczniowie**, moralnego prowadzenia się, z ukończonych wyższych Szkół Rządowych, do Apteki, i z niższych klass do Handlu Win i Korzeni. Wiadomość w Składzie Aptecznym J. Zakrzewskiego, pod Nr 500 przy ulicy Podwal.



Fortepjany o siedm i pół siodmej oktawy, są do wynajęcia lub sprzedania, przy ulicy Stare-Miasto pod Nr 43, trzeci dom od Sto-Jańskiej ulicy, jak flizy, z podwórza na pierwszem piętrze, drugie drzwi.

Jest do sprzedania **Cukiernia** z wolnej ręki, przy ulicy Przejazd, w domu W. Naimskiego pod Nr 649. Wiadomość w tej samej Cukierni.

Cztery **POKOJE**, Przedpokój i Kuchnia, z meblami, są do wynajęcia na kwartał, to jest: od 8 Lipca do 8 Października r. b., przy rogu ulic Solnej i Leszno, na dole, pod Nr 717, za najumiarkowańszą cenę.



Jest do sprzedania **POWÓZ**, w dobrym stanie będący, lekki, na leżących ressorach, na cztery osoby, pod Nrem 1423 przy ulicy Zielnej. Wiadomość u Piekarza.

SKŁAD FUTER I CZAPEK

Ch: PURYTZ,

przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 476.

Wróciwszy z Paryża, zkąd sprowadziłem rozmaite materjały, aby tak jak zawsze zadowolić szanowną Publiczność, mam honor donieść, iż przygotowałem znaczny zapas **Czapek** letnich podług najświeższych modeli Paryzkich, po cenach dotąd w Handlu moim praktykowanych; zaopatrzyłem się także w Czapki z najlepszych materjałów, po cenie zniżonej, to jest po rs. 1 kop: 20. Tamże nadszedł transport **Kapeluszy** Paryzkich.



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania **KOŃ** wierzchowy. Wiadomość powziąść można w Koszarach Łazienkowskich, u Służącego Jana.

Szal czarny francuzki, pięknie zarabiany, w najświeższym guście, jest do sprzedania za cenę umiarkowaną. Wiadomość w Dystrybucji przy ulicy Miodowej, w domu XX. Bazyljanów, pod Nr 485.

Właściciel Domu pod Nr 638 przy ulicy Trębackiej, uprzedza PP. Rzemieślników i Kupujących, że wszystkie potrzeby i i reparacje za gotowe pieniądze są płacone; wszelki więc Kredyt miejsca tu mieć nie może, i sam sobie winę przypisze, ktoby cokolwiek na rachunek robił lub wydawał.

Dotąd **Gips** Krakowski, sprzedawanym był na Galarach hurtem, obecnie jednak urządzono Skład tegoż Gipsu i to w najlepszym gatunku na częściową sprzedaż w mniejszych i większych partyach, po miernej cenie, przy ulicy Solec w domu P. Markusa Janasz Nr 2925. Wiadomość u P. J. Prager, przy ulicy Nowolipie pod Nr 2410/11, w domu W. Dobrzańskiego.



W Ordynacji Zamojskiej, a mianowicie: we wsi Łukowa, jest do sprzedania **10 Buhai** rasy Szwajcarskiej; tamże znajduje się **Ogier** szpakowaty, lat 3 mający, rosły, ze stada JW. Hr. Andrzeja Zamoyskiego.— S. M. Sędzia Pokoju Okrę: Zamoyskiego.

Potrzebna jest **Bona**, rodowita Francuzka, lub Niemka, w średnim wieku, usposobiona mniej - więcej do Krawieczyzny. Zgłosić się może od godziny 12ej do 5ej po południu, pod Numer 733 przy ulicy Leszno, w domu W. Gebhard, na 2m piętrze.



Garnitur MEBLI mahoniowych, najnowszą kozetową robotą, wysłane czystem włosem, z bardzo pięknem Stołem, Biurko masyw mahoniowe zagraniczne, dwa wielkie Lustra, dwa wielkie angielskie Dywany, z powodu wyjazdu, przy ulicy Brackiej Nro 1585/6, ostatnie drzwi w oficynie na prawo, są do sprzedania.

Znalezione w jednej z Łazienek na Wiśle, dnia 6 b. m. **Kolczyki**; Właścicielka za udowodnieniem odebrać może, przy ulicy Senatorskiej Nr 467*b*, na 2m piętrze.



Dnia 2/14 Lipca o godz: 5 po południu, sprzedaną zostanie w Tryb: Cyw: Warszaws:, przez publiczną licytację, w drodze działów, NIERUCHOMOŚĆ Nr 2847 w Warszawie przy ulicy Tamka, na gruncie czynszowym położona. Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne, przejrzane być mogą w Kancellarji Pisarza, i u Juljana Czajkowskiego Patrona pod Nr 549*a* zamieszkałego, sprzedażą dyrygującego.

Rodowita Niemka, w średnim wieku, która przez wiele lat trudniła się dozorowaniem Dzieci i Zarządem gospodarstwa w znacznych domach, pragnie znaleźć odpowiednie miejsce; co do swej konduity, może okazać wiarogodne świadectwa. Wiadomość u Pani Kierblewskiej przy ulicy Bielańskiej w pałacu, (dawniej Kessowskich), pod Nr 608.

Z powodu wyjazdu, jest do najęcia zaraz, **Lokal** z Meblami od frontu, przy ulicy Krako:-Przedm:, blizko Wód Mineralnych: na 2m piętrze dwa Pokoje, Przedpokój, może być i Kuchnia, na dwa lub trzy miesiące, w domu pod Nr 395 nad Księgarnią, pierwsza sień od Pałacu Hr: Uruskiego. Wiadomość na miejscu.

Do wynajęcia każdego czasu **Lokal** z Meblami, na 1m piętrze od frontu, w blizkości Ogrodu Krasińskich, na kilka miesięcy, przy ulicy Nowolipki pod Nr 2376.

Majętność Ziemska, z obszernemi łąkami, korzystną propinacją i dochodami, około 3,000 rs. rocznie czyniącemi, w blizkości Warszawy, do sprzedania z wolnej ręki, pod korzystnemi warunkami. Kto ma zamiar nabyć takową, raczy zostawić adres swój w handlu Mydła, na dole, pod Nr 27, wprost Zamku.

LOKALE: pierwszego i drugiego piętra, po 3 i 4ry Pokoje, świeżo odmalowane, w posessji Nr 1244*c* i 1412, przy rogu ulic Bagno i Sto Krzyzkiej, w każdym czasie są do wynajęcia. Wiadomość u Rządcy domu Wolta; oraz Stajni i Wozowni.



Garnitur **Mebli** mahoniowych, (używanych), składający się: z Kanapy, Stołu owalnego, 2ch Foteli, 12u Krzeseł, tudzież Kanapa i 6 Krzeseł jesionowych, włosiennicą krytych, są do sprzedania z powodu wyjazdu, za pomierną cenę, pod Nr 1025, ul. Grzybowska, na 2m piętrze.



Jest do wypożyczenia **Summa** rs. 6,000 na 1szy Numer hipoteki Domu murowanego, bez pośrednictwa faktorów. Wiadomość w Hotelu Białostockim, przy ulicy Bielańskiej. Szwajcar wskaże.

Potrzebny jest **UCZEŃ** do Zakładu Fryzjersko-Perukarskiego, pod Nr 543 przy ulicy Długiej, w domu (dawniej Elerta), któryby czytać i pisać umiał, a lepiej jeszcze gdyby język Niemiecki posiadał. Mający chęć takowej praktyki, zechce się zgłosić z swemi Rodzicami, pod Nr powyższy.



Trzy **KROWY** młode, i obficie dojne, są do sprzedania, przy ulicy Nowogrodzkiej w domu pod Nr 1599*g*. Wiadomość powziąść można na miejscu.

SKŁAD WYŁĄCZNIE **HERBATY** CHIŃSKIEJ, pod firmą **G. TYSZYŃSKI** w Warszawie, przy ulicy Krako:-Przedm: Nro 450, wprost odwachu.

Otrzymał transport wyborowych gatunków HERBATY *Chińskiej;* szczególną dobrocią odznaczają się gatunki powszechnie używane: *San-chu-ta* w cenie rs. 2; *Ko fa-czen* rs. 2 k. 40; *Jun-czen-ju-an* rs. 3, za funt; oraz wysokie gatunki *Aromatyczne Herbaty Liansin*, od 4ch do 9 rs. za funt; jednocześnie nadszedł również transport Herbaty *Żółtej* w najwyborniejszym gatunku na 12 i 15 rs. za funt; oraz Herbata *Zielona* od 3 do 6 rs. za funt; dla Handlujących na prowincji, sprzedaje Herbatę z stosownym *rabatem*, w paczkach oplombowanych, jak również w całych oryginalnych *Cybikach* tak *Czarną, Czarną z kwiatem, Żółtą i Zieloną*. Ponieważ Herbata *Żółta* nie jest jeszcze zupełnie u nas upowszechniona, dla tego objaśnia się, w jaki sposób Herbatę *Żółtą* w Chinach używają: *Cesarz Chiński* i *Mandaryni*, piją ją po obiedzie czystą, jak u nas *kawę*, a w ogóle miłośnicy Herbaty w *Chinach*, rano i wieczorem, dodają jej część czwartą lub ósmą do Herbaty zwyczajnej, co tej ostatniej nadaje zapach *aromatyczny* i szczególnie delikatny smak.



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania garnitur **MEBLI** mahoniowych, włosiennicą krytych, składający się z 12 Krzeseł, 2 Foteli, Kanapy i 2ch Stołów. Wiadomość przy ulicy Jerozolimskiej pod Nr 1574.

Nowo na wielką skalę założony
MAGAZYN TOWARÓW BŁAWATNYCH,
TEODORA MORGENSTERN
w BERLINIE,
na rogu ulicy Behren i Friedrichstrase, w bliskości głównej ulicy zwanej pod Lipami.

Zaopatrzony w znaczny zapas i wybór wszelkich *nowości* wyrobów pochodzących z najcelniejszych fabryk *Francuzkich, Angielskich* i innych, poleca się względom szanownej Publiczności udającej się za granicę, a szczególnie Osobom zwiedzającym Berlin, które naocznie będą miały sposobność przekonania się, o dobroci towarów, jak niemniej o cenach umiarkowanych.



Przy ulicy Krochmalnej pod Nr 999*b*, jest do sprzedania **DOM** z Ogrodem wielkim fruktowym i warzywnym, dobrze urządzonym, kilka tysięcy dochodu czyniącym, pod korzystnemi warunkami. Wiadomość u Właściciela na miejscu. Nieruchomość ta może być sprzedaną na części.

Jeden **POKÓJ** frontowy, z Meblami i Przedpokojem wspólnym, na 2giem piętrze, przy ulicy Bielańskiej pod Nr 596, do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość w miejscu. — Tamże dowiedzieć się można o dwóch POKOJACH z Meblami i Kuchnią, na Muranowie do wynajęcia będących, na kwartał jeden lub miesięcy cztery.

W dniu 2 (14) Lipca r. b. o godz: 4ej z południa, przed delegowanym Członkiem Trybunału Płockiego w Płocku, sprzedane będą w drodze działów na publicznej licytacji, następujące nieruchomości w 3ch oddziałach, jako to: 1) **Browar** w dobrym stanie, podług rozmiaru największych Browarów Warszawskich pobudowany, z wszelkiemi apparatami i naczyniami, tak do wyrobu Piwa zwyczajnego jak i Bawarskiego, z wyborną lodownią, młynem o 2ch gankach, studnią z wodociągiem dostarczającym najlepszej wody jak najwięcej, z obszernemi mieleuchami, śpichrzami, górami, wozowniami, stajniami, hollendernią, fabryką octu, domem mieszkalnym massiv murowanym frontowym, ogrodami owocowemi oparkanionemi, i t. p., położony w najkorzystniejszem miejscu miasta Gubernjalnego Płock. Browar ten jeden w mieście liczącem 15 tysięcy mieszkańców, czynił czystego dochodu do 6,000 rs. rocznie; dziś zaś, obok zmniejszonego bardzo używania wódki, przedstawia daleko większe korzyści. 2) **Dom** murowany frontowy, z zabudowaniami i Ogrodem owocowym i warzywnym, oparkanionym, wzdłuż ulicy Warszawskiej ciągnącym się, Nem 367 oznaczony. 3) Prawo do wieczystej dziarżawy placu N° 359 lit: *Ł*, w Płocku przy ulicy Kollegjalnej położonego, własność Kancellarji m. Płocka stanowiącego, na którym znajdują się murowane domy i ogród owocowy oparkaniony, dziś buffet mieszczące. Licytacja browaru z innemi doń należącemi zabudowaniami ad 1m, rozpocznie się od summmy rs. 8,354 kop: 41. Nieruchomości N° 367, od kwoty rs. 988 kop: 62; i nieruchomości N° 359 lit: *Ł*, od rs. 562 kop: 80. Osoby interessowane, o bliższych szczegółach znajdą objaśnienia w Kancellarji Patrona Trybunału Płockiego Felixa Betlej, lub w domu pod Nr 303 w Płocku u Opiekuna nieletnich właścicieli.

Kantor PP. L. *Reinschuessel* i *Spółki*, przeniesiony został do domu W. Stanisława *Lesser*, przy ulicy *Miodowej* Nro 490/1.

Jest do sprzedania **WIEŚ** w Powiecie Rawskim, o wiorst 10 od stacji Kolei Żelaznej Radziwiłłów położona, mająca rozległości dziesiatyn 360 czyli włók 24 przeszło; obfitująca w piękne nadrzeczne łąki, dobrą ziemię i inne rolnicze potrzeby. Bliższą wiadomość powziąźć można w domu Nr 1298*a*, przy ulicy Nowy-Świat, w oficynie na 1szem piętrze, wchodząc w 3cią sień, między godziną 3cią a 5tą z południa.

Z Kantoru Zleceń przy ulicy Wierzbowej Nr 473c.

Młodzieniec z edukacją, posiadający piękny harakter pisma, oraz znajomość języka rossyjskiego, pragnie znaleść zatrudnienie. Osoby interesowane, raczą zostawić adres w powyższym Kantorze.

Potrzebnym jest **Powóz** używany, mały, (albo jedno lub dwu-konny Faetonik). Wiadomość u Właściciela Apteki Ś-to-Krzyzkiej przy ulicy Krak:-Przedmieście.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe ciepła stopni 17. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 5 cali 7, (opada).
TEATR WIELKI. Jutro, *Narcyz*.

F O X A L.

W Niedzielę w nowo-otworzonym Ogrodzie, dla uprzyjemnienia chwil Sz: Publiczności, ORKIESTRA złożona z 42 osób, grać będzie; i P. v. Bergen, rozweseli Humorystyczną Zabawą; przytem odbywać się będzie losowanie **Kwiatów**; wieczorem zaś Ogród oświetlony zostanie Obrazami Pirotechnicznemi; o czem mając zaszczyt zawiadomić Szan: Publiczność, polecam swoje dobre, wystałe, lagrowe PIWO Bawarskie, i rozmaite Potrawy, a mianowicie: Kurczęta, Szparagi, Raki, i t. p.

W OGRODZIE
SPACEROWYM NOWO-OTWORZONYM,

przy ulicy Ogrodowej, obok Browaru P. A. Lentzkiego, dnia 12 b. m. Wielka Orkiestra Wojskowa z 46 Osób składająca się, grać będzie. **PIWO** Bawarskie sześcio-miesięczne z Lodowni; wszelkie Jedzenia; Nowalje; wieczorem Ogród będzie illuminowanym.

W Druk: Kurjera Warsz:. — Wolno drukować d. 28 Czerwca (10 Lipca) 1857 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.